VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 4)**

z dnia 7 stycznia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 4)

7 stycznia 2016 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Pudłowskiego (N)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2016 (druk nr 146) w zakresie:

1) część budżetowa 27 – Informatyzacja:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacja celowa z zał. nr 8,
d) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 4 i 15;

2) część budżetowa 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) środki europejskie na finansowanie programów z zał. nr 15;

3) część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 29;

4) plan finansowy instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12 – Centralnego Ośrodka Informatyki;

5) plan finansowy państwowego funduszu celowego z zał. nr 13 – Funduszu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Woźny** podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Tomasz Zdzikot** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Barbara Brodowska-Mączka** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Karol Krzywicki** zastępca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Stefan Bator** doradca ekonomiczny w Departamencie Administracji Publicznej i **Jarosław Florkiewicz** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Anna Jaczkowska** zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Informatyki oraz **Waldemar Ozga** kierujący Centrum Cyfrowej Administracji wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Gast** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Stwierdzam kworum. Bardzo się cieszymy, że mamy dzisiaj kworum.

Przedstawienie i przyjęcie porządku dziennego. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2016 (druk nr 146) w zakresie działania Komisji. Powyższy porządek i materiały posłowie członkowie Komisji otrzymali.

Czy są uwagi do porządku? Bardzo proszę.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Panie przewodniczący, proponowałbym, abyśmy rozpatrzyli punkt trzeci porządku obrad razem z punktem pierwszym. Obydwa dotyczą tych części, nad którymi pieczę sprawuje Minister Cyfryzacji, więc myślę, że zręczniej byłoby, gdybyśmy te dwa punkty omówili razem, a potem te wszystkie pozostałe.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Myślę, że ma to sens. Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jest przeciwko? Jeśli nie, to będziemy procedowali zgodnie z tą propozycją.

Wobec tego proponuję realizację porządku dziennego zgodnie z przyjętym porządkiem obrad. Po pierwsze, część budżetowa 27 – Informatyzacja, tzn. dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, dotacja celowa z załącznika nr 8, środki europejskie na finansowanie programów z załączników nr 4 i 15. Referuje przedstawiciel Ministerstwa Cyfryzacji, podsekretarz stanu pan Piotr Woźny. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Piotr Woźny:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w swoim wystąpieniu chciałbym zasygnalizować niektóre wysokości wydatków przewidzianych w 2016 r. w budżecie MC z uwagi na to, że Wysoka Komisja otrzymała szczegółową informację w tym zakresie. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na pewien aspekt proceduralny. Ten projekt budżetu był opracowywany w momencie, w którym ministerstwo funkcjonowało w innym kształcie, obsługiwało również inne części i działy administracji oraz dysponowało pieniędzmi z innych części budżetowych. W takim kształcie ustrojowym został tenże budżet zaprojektowany. W tej chwili jesteśmy w okresie przejściowym, w którym – ze względu na zmianę ustawy o działach oraz przeniesienie części kompetencji, pozyskanie nowych, oddanie innych – ten budżet ulega przekształceniu, co powoduje pewnego rodzaju trudność w zakresie porównywania pozycji budżetowych pomiędzy 2016 a 2015 r. Powinniśmy być świadomi tego, że złapanie wspólnego mianownika w tym przypadku, ze względu na znaczącą reorganizację funkcji operacyjnych ministerstwa, jest rzeczą nieprostą.

Przechodząc do wersji budżetu, którą prezentujemy, planowane na rok 2016 dochody budżetowe w części 27 – Informatyzacja wynoszą 32 tys. zł, natomiast wielkość wydatków zaplanowano w budżecie na kwotę 668 507 tys. zł, z czego wydatki budżetu państwa to jest 151 730 tys. zł, a wydatki budżetu środków europejskich to jest 536 777 tys. zł.

Działalność, którą MC w 2016 r. będzie prowadzić, oczywiście, poza wykonywaniem wszelkich kompetencji ustawowych i zadań tego ministerstwa... Ideami przyświecającymi wykonywaniu tych funkcji są: reorganizacja ram prawnych aktywności administracji rządowej związanej z organizacją konkursów na środki z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa (PO PC), przeprowadzenie inwentaryzacji stanu posiadania państwa w zakresie zasobów informatycznych, szczególnie tych zasobów informatycznych, które zostały zakupione czy pozyskane przez polskie państwo w ramach perspektywy budżetowej 2007-2013, zbudowanie systemu zarządzania dającego możliwość efektywnej koordynacji działań w obszarze e-administracji na poziomie administracji rządowej ze względu na diagnozowane przez nas spore problemy w zakresie koordynacji działań związanych z wdrażaniem e-administracji w Polsce, nadzór nad przygotowaniem i takim przeprowadzeniem nowych konkursów na projekty z PO PC, aby środki te zostały rozdysponowane na użyteczne społecznie i publicznie cele, jak również sprawy cyberbezpieczeństwa.

Wydatki w tej części, o której mówimy, czyli w części 27, realizowane będą przez ministerstwo – to jest kwota 195 370 tys. zł, Centrum Projektów Polska Cyfrowa (CPPC), czyli instytucję wdrażającą i pośredniczącą przy realizacji PO PC – to jest kwota 466 664 tys. zł) oraz Centrum Cyfrowej Administracji (CCA) – kwota 26 473 tys zł.

Z najważniejszych rzeczy, w ramach dotacji zaplanowaliśmy dotację celową dla Instytutu Łączności – Państwowego Instytutu Badawczego, który jest jednostką podległą MC, na kwotę łączną 6980 tys. zł, na wsparcie naukowe, badawcze i techniczne ministra cyfryzacji w obszarze technologii telekomunikacyjnych i informatycznych oraz na kwestie związane z rozwojem społeczeństwa informacyjnego.

Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to wynagrodzenia z pochodnymi stanowią 32 197 tys. zł, natomiast pozostała część przeznaczona jest na realizację takich zadań jak zapewnienie technicznego utrzymania systemów, obsługa Narodowego Planu Szerokopasmowego, działania związane z cyberbezpieczeństwem oraz różnego rodzaju inne wydatki operacyjne, delegacje służbowe, szkolenia pracowników, różne opłaty, składki, wynagrodzenia bezosobowe.

W ramach wydatków majątkowych przewiduje się przede wszystkim dokończenie inwestycji budowlanej polegającej na przebudowie zachodniego skrzydła budynku położonego przy ulicy Królewskiej 27 w Warszawie.

Jeżeli chodzi o finansowanie i współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, to przewidziana jest na to kwota 600 656 tys. zł, w tym budżet państwa to są wydatki na kwotę 63 879 tys. zł, a budżet środków europejskich to 536 777 tys. zł. No i te wydatki będą realizowane zarówno przez ministerstwo, jak i przez CPPC. Ministerstwo to będzie kwota około 143 000 tys. zł, CPPC to 457 000 tys. zł.

W projekcie ustawy budżetowej utworzona została rezerwa celowa – pozycja 29. To są środki na informatyzację, rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz upowszechnianie szerokopasmowego dostępu do Internetu. Ta rezerwa została przewidziana na kwotę 15 000 tys. zł. Środki ujęte w tej rezerwie zaplanowane zostały na finansowanie zadań związanych z informatyzacją, w tym na dofinansowanie przedsięwzięć informatycznych, funkcjonowanie systemów teleinformatycznych, finansowanie wydatków związanych ze świadczeniem usług przyłączenia do sieci w celu zapewnienia korzystania z usług szerokopasmowego dostępu do Internetu, wsparcie narzędzi rozwoju kompetencji cyfrowych społeczeństwa oraz podniesienie poziomu wykorzystania technologii informacyjno-telekomunikacyjnych przez obywateli. To główne punkty tej informacji, którą przedstawiliśmy państwu szczegółowo.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo uprzejmie dziękuję. Koreferentem ze strony Komisji jest pan poseł Paweł Arndt. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, moim zadaniem jest przedstawienie oceny projektu przygotowanego przez MC. Na początku muszę poczynić uwagę, którą również pan minister przedstawił. To zadanie nie jest łatwe. Rzeczywiście, w tym roku trudno porównać te dane z jakimikolwiek wcześniejszymi. Są zupełnie nowe zadania. Całe zadania związane z telekomunikacją z części – Łączność przeszły do części – Informatyzacja. Ta ustawa o działach, o której mówił pan minister, też spowodowała, że w jakiś inny sposób wydajemy środki. Powstało MC. To wszystko powoduje, że nie tak łatwo dokonać oceny tego budżetu. Tym niemniej jednak kilka uwag przedstawię. Starałem się porównać to nie tylko z budżetem na 2015 r., ale chciałem to również porównać z budżetem przygotowanym przez poprzedni rząd pani premier Ewy Kopacz. No, tutaj są pewne uwagi. Myślę, że te uwagi za chwileczkę przedstawię, ale może po kolei.

Najpierw o dochodach, ale dosłownie jedno zdanie, bo te dochody, jak pan minister mówił, wynoszą 32 tys. zł. To jest zupełny drobiazg, któremu chyba nie warto poświęcać więcej czasu.

Natomiast jeśli chodzi o wydatki, to te wydatki są realizowane w dwóch działach, w dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe i w dziale 750 – Administracja publiczna. One są realizowane ze środków budżetu państwa i ze środków europejskich. Jeśli chodzi o środki z budżetu państwa, to właśnie porównanie z budżetem przygotowanym przez poprzedni rząd... One są dokładnie takie same – i w dziale 150, i w dziale 750 kwota przeznaczona do realizacji w tym roku jest dokładnie taka sama. Nieco inaczej to wygląda w przypadku budżetu środków europejskich. W dziale 150 – Przetwórstwo

przemysłowe... Nawiasem mówiąc, taki nie do końca dobry jest tytuł tego działu. Myślę, że kiedyś w przyszłości warto będzie się zastanowić nad tym, żeby to zmienić, ale to tylko na marginesie. Kwota w dziale – Przetwórstwo przemysłowe też jest taka sama, jak przygotował poprzedni rząd, natomiast inna kwota jest tylko w dziale 750 – Administracja publiczna. Tutaj kwota jest o 45 000 tys. zł wyższa aniżeli w poprzednio przygotowanym budżecie, ale to wynika z tych spraw, o których mówiłem wcześniej.

W dziale 150 – Przetwórstwo przemysłowe przewidziane są wydatki Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Właściwie nie mam uwag do tego działu.

Jeśli chodzi natomiast o dział 750 – Administracja publiczna, to tu jest kilka grup wydatków. Nie o wszystkich chciałbym mówić, bo niektóre środki są rzeczywiście drobne, np. świadczenia na rzecz osób fizycznych – 42 tys. zł. Są tu dotacje. W grupie dotacji, o czym pan minister też mówił, jest dotacja celowa dla Instytutu Łączności-Państwowego Instytutu Badawczego. Natomiast dwa zdania na temat wydatków bieżących jednostek budżetowych. W tej grupie wydatków mniej więcej połowa to są wynagrodzenia wraz z pochodnymi od wynagrodzeń. Wynagrodzenia zwykle budzą pewne emocje i zainteresowanie posłów. Pewnie nie inaczej będzie dzisiaj.

Chciałbym powiedzieć taką rzecz i właściwie zapytać. Prognozowane średnioroczne zatrudnienie to ponad 530 osób, ale z tego 289 to są członkowie korpusu służby cywilnej. Chciałbym spytać, czy nowo przyjęta ustawa o służbie cywilnej nie spowoduje komplikacji, jeśli chodzi o środki, które są zaplanowane na ten cel. Czy jednak tutaj ta kwota może się nie okazać zbyt mała?

Mam i inne, już takie zupełnie drobne pytanie. W ramach zatrudnienia przewidziany jest jeden funkcjonariusz. Gdyby państwo powiedzieli, kto to jest i co on ma robić... Jego średnie wynagrodzenie ma wynieść 8583 zł. Tak dla ciekawości.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe z kolei, tu jest przewidziana kwota niecałych 12 000 tys. zł. One są mniej więcej po połowie podzielone. Pierwsza połowa to są inwestycje budowlane. To jest też to, o czym mówił pan minister – przebudowa budynku przy ulicy Królewskiej w Warszawie. Druga połowa tych środków to są zakupy inwestycyjne, które również wydają się być sensowne i trudno tutaj coś zarzucić.

Największa grupa wydatków to są wydatki współfinansowane i finansowane z udziałem środków Unii Europejskiej. Tu mamy projekt CPPC. To jest duże zadanie – w sumie ponad 450 000 tys. zł w ramach tego zadania. Jest tu Szwajcarsko-Polski Program Współpracy. Na ten cel przewidziano ponad 300 000 tys. zł. Są do zrealizowania...

Podsekretarz stanu w MC Piotr Woźny:

Budżet państwa – 2800 tys. zł.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Tak, budżet państwa zupełnie znikomy. Natomiast w ramach tego zadania – w ogóle Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy – przewidzianych jest do realizacji 37 umów. Gdyby pan minister czy państwo trochę przybliżyli, czego te umowy mają dotyczyć...

To jest właściwie wszystko, co miałbym do powiedzenia na temat budżetu. Szczerze mówiąc, miałem nadzieję, że być może budżet zadaniowy mi trochę ułatwi ocenę tego całego przedsięwzięcia dla części 27. Natomiast chcę powiedzieć, że budżet zadaniowy został tutaj potraktowany – w moim przekonaniu – tak trochę po macoszemu, zwłaszcza jeden z tych priorytetów przez państwa wykazanych, który dotyczy największej kwoty, a mianowicie kształtowanie rozwoju regionalnego kraju. To zadanie 17.2. Ono ma o wiele dłuższy tytuł. Właściwie poświęcone jest temu tylko jedno zdanie i nic poza tym.

Ostatnia sprawa to rezerwa celowa. Tak jak pan minister mówił, środki na informatyzację, rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz upowszechnianie szerokopasmowego dostępu do Internetu – 15 000 tys. zł. No, nie jest to kwota duża. Tym bardziej, że w roku ubiegłym była większa kwota i także w budżecie zaplanowanym przez poprzedni rząd była większa kwota – 20 000 tys. zł. Pan minister mówił, na co te środki mają być przekazane, więc nie będę tego powtarzał, ale chciałbym jednak prosić o wyjaśnienie, dlaczego chcemy na ten cel przeznaczyć mniej pieniędzy.

Proszę państwa, nie znalazłem podstaw, żeby zakwestionować ten budżet. Jako poseł -koreferent proponuję, aby Komisja przyjęła pozytywną opinię i taką opinię przekazała Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję bardzo. Czy dodatkowo do tych pytań, które się już pojawiły, ktoś z państwa posłów ma pytania bądź uwagi? Jeśli nie, to poproszę pana ministra o odpowiedzi na pytania pana posła.

Podsekretarz stanu w MC Piotr Woźny:

Dziękuję za ten komentarz. Jeszcze raz powtórzę. Jesteśmy w okresie przejściowym. To o tyle sprawia trudność, że tak powiem, że ten budżet, który był projektowany, i ten budżet, który jest państwu przedkładany, przewiduje środki na wynagrodzenia... Środki, które są przewidziane na wynagrodzenia, jak również prognozowany średnioroczny poziom zatrudnienia, to były dane, które były definiowane na moment, w którym... No, taka jest, niestety, logika tych prac budżetowych, że ustawa zmieniająca kwestie działowe weszła w życie z końcem poprzedniego roku.

Jesteśmy w tej chwili w trakcie procesu. Powiedziałbym, że dwa zasadnicze transfery odbywają się na poziomie ministerstwa, żeby państwo mieli świadomość tego, co się dzieje. Jedna to rzecz najbardziej oczywista, czyli oddanie – jak mówimy – literki „A" do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Od nas wywędrowały wszystkie kwestie związane z zajmowaniem się mniejszościami etnicznymi i wyznaniami religijnymi, zbiórki publiczne itd. plus administracja, oczywiście, czyli najważniejszy z tych działów tak naprawdę, więc te kwoty i to zatrudnienie, które były prognozowane w projekcie budżetu, to były preliminarze tego kształtu i konstrukcji, w jakich ministerstwo funkcjonowało na moment składania projektu budżetu.

Natomiast my w tej chwili jesteśmy na etapie podpisywania i negocjowania różnego rodzaju porozumień, które muszą uwzględnić właśnie kwestię dokonanej rekonfiguracji, dlatego że np. MC, jak pewnie państwo wiedzą, przejmuje z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji rejestry państwowe wraz z jednostką – z Centralnym Ośrodkiem Informatyki (COI) – która obsługiwała te rejestry. Przejmujemy też, że tak powiem, określoną pulę pracowników. Z tego, co pamiętam, to jest bodajże około 100 pracowników MSWiA – 104 pracowników MSWiA, tak? Nie tylko przejmujemy pracowników, czyli robimy prostą realokację środków na wynagrodzenia, ale również musimy przejąć stosowną część pieniędzy na obsługę operacyjną tych ludzi, jak również stosowną część pieniędzy z budżetu MSWiA – kwoty, które są przeznaczone na obsługę systemów informatycznych, na których działają i funkcjonują te rejestry państwowe.

Tak naprawdę więc, oczywiście, powiedziałbym, że mam duży dyskomfort przy prezentowaniu państwu tych danych, ponieważ wiem, że prezentuję dane historyczne, które są jeszcze dodatkowo bardzo trudno porównywalne, ale jeszcze wiem, że w tej chwili dzieje się, jest przeprowadzany jakiś bardzo skomplikowany proces. Jak myślę, mamy nadzieję do poniedziałku w przyszłym tygodniu osiągnąć porozumienie z MSWiA na temat kwot, które muszą nam przekazać do budżetu, dla potrzeb zatrudnienia tych ludzi, którzy do tej pory pracowali przy obsłudze rejestrów, co jest jakby dużo łatwiejsze niż uzgodnienie kwot przeznaczonych na obsługę systemów informatycznych, które są wykorzystywane do praktycznego funkcjonowania rejestrów. Mamy takie wrażenie i poczucie, i po to to robimy, że uważamy, że te systemy informatyczne i rejestry państwowe dużo lepiej zafunkcjonują, kiedy będą obsługiwane przez ministra cyfryzacji. Niestety, mam ten dyskomfort, że nie jestem w stanie państwu dzisiaj dokładnie opowiedzieć o tych danych i liczbach, dlatego że to jest jakby coś, co jest *in statu nascendi*, że tak powiem. To jest jakby jedna historia, ta główna.

Ten jeden funkcjonariusz, o którego pan poseł pytał... Kiedy pierwszy raz czytałem te materiały, też zwróciło to moją uwagę. No, to jest pozostałość, że tak powiem, w naszej jednostce CCA. Jest to funkcjonariusz Centralnego Biura Antykorupcyjnego. To jest pozostałość po infoaferze. Rozumiem, że jakby jednym ze środków zaradczych po infoaferze było zatrudnienie takowego funkcjonariusza w CCA. Generalnie, został tam do dzisiaj. Tak bym powiedział, jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą tego zatrudnienia.

Pytał też pan poseł o kwestię Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. No, to też jedna z rzeczy, które zwróciły moją uwagę, kiedy zacząłem się zajmować aktywnością w CPPC. To jest polsko-szwajcarski program międzyrządowy. Mam wrażenie, że on jest troszkę siłą rozpędu alokowany do tej jednostki. Ta jednostka go obsługuje, bo projekty, które są realizowane – 37 projektów, tak jak jest to wskazane w naszej informacji – dotyczą kwestii rozwoju regionalnego i ochrony granic, kwestii środowiska i infrastruktury, kwestii wspomagania inwestycji w sektorze prywatnym, kwestii nauki, zdrowia i pomocy społecznej oraz kwestii społeczeństwa obywatelskiego i współpracy partnerskiej.

Powiedziałbym więc, że z punktu widzenia naszej bazowej działalności CPPC to bardziej jest takie miejsce obsługiwania, ze względu na to, że ono ma kompetencje... Kiedyś to się nazywało w ogóle Władzą Wdrażającą Programy Europejskiej (WWPE), tak? Kiedy to się nazywało WWPE, to rozumiem, że ze względu na to, żeby w jednym miejscu, w jednym centrum kompetencyjnym, skupić kwestie związane z obsługą aplikacji, z rozliczaniem projektów i podpisywaniem umów, po prostu stwierdzono, że zamiast tworzyć oddzielną jednostkę do zarządzania tym polsko-szwajcarskim mechanizmem współpracy, lepiej alokować to do jakiegoś miejsca, w którym są – nie wiem, tak to nazwijmy – funduszowcy czy ludzie, którzy potrafią to robić itd. Powiedziałbym więc, że z punktu widzenia MC to nie ma za wiele wspólnego z naszą korową aktywnością. To jest 20 etatów z jednostki CPPC, które obsługują polsko-szwajcarski mechanizm współpracy. Są to ludzie, którzy są dedykowani do zajmowania się tylko i wyłącznie tymi kwestiami.

Kwestia dotycząca poziomu rezerwy celowej – 15 000 tys. zł. Dlaczego mamy tyle? Główna sprawa jest taka, że kiedy obserwujemy to, co zostało zrobione w poprzednich latach, kiedy obserwujemy tę aktywność poprzednią, jakąś niezwykłą – powiedziałbym – hojność czy aktywność polskiej administracji w dziedzinie zakupu systemów e-usług i systemów wspierających działanie e-administracji, to mamy, niestety, takie poczucie, że brakowało w Polsce przez te lata takiego silnego, jednego centrum koordynacyjnego. Rozmawialiśmy trochę o tym z państwem na poprzednim posiedzeniu Komisji, na którym mieliśmy okazję prezentować plany MC. W naszej ocenie, brakowało kogoś, kogo roboczo, trochę żartobliwie nazywamy generalnie głównym informatykiem kraju, tak? To znaczy, że na przestrzeni perspektywy 2007-2013, która skończyła się 31 grudnia 2015 r. – okres n+2 się skończył – widzimy aktywność polegającą na dosyć nieskoordynowanym – powiedziałbym – procesie zamawiania zarówno *hardware*'u różnego rodzaju, jak i różnorakiego oprogramowania.

Tak naprawdę tym, co chcemy zrobić, jest skoncentrowanie się w ciągu tego roku na czymś, co uważamy w ogóle za jedną z fundamentalnych rzeczy dla poprawy efektywności państwa w obszarze e-administracji. Chcielibyśmy zrobić spis inwentarza, nie tylko po tej perspektywie 2007-2013, ale również spis inwentarza infrastruktury IT w Polsce, po którym wiedzielibyśmy, że tak powiem, czym administracja rządowa dysponuje, w sensie tego, jakimi urządzeniami dysponuje, jakiego rodzaju oprogramowanie i *software* zostały nabyte w perspektywie 2007-2013 i jakiego rodzaju inny *software* jest w dyspozycji administracji państwowej, jakie są koszty funkcjonowania tego *software*'u, bo pamiętajmy o tym, że prosto jest wydać pieniądze na tak zwany *capex* (*capital expenditures*), czyli kupić sobie sprzęt, ale potem generalnie wchodzimy w kategorię *opex* (*operating expenditures*), czyli w kategorię związaną z utrzymywaniem tego sprzętu. Tak jak generalnie fundusze unijne były bardzo – powiedziałbym – wdzięcznym narzędziem realizacji inwestycji typu *capex*, tak one już nie dają nam pieniędzy. Perspektywa się skończyła i polskie państwo zostało teraz z zakupioną niesamowitą ilością... Nie ma w Polsce informacji na temat tego, co polskie państwo w tym zakresie posiada, więc my te środki...

Okej, być może przyjdziemy do państwa i powiemy, że prosimy o dodatkowe pieniądze, natomiast na ten moment mogę powiedzieć, że głównie chcemy wydać tę rezerwę celową niezwykle oszczędnie, jeżeli będzie taka potrzeba, i chcemy ją przeznaczyć na zbudowanie takiego systemu, który da informację naszym następcom, państwu i wszystkim osobom tym zainteresowanym, który będzie spisem inwentarza polskiej infrastruktury IT, którą dysponuje sektor administracji rządowej. „Ścięliśmy" tę rezerwę z 20 000 tys. zł do 15 000 tys. zł, ponieważ uważamy, że w tej kwocie jesteśmy się w stanie zamknąć.

Nie wiem, przepraszam, być może pominąłem jeszcze którąś z rzeczy, o które pan pytał.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo uprzejmie dziękuję, panie ministrze.

Pan poseł Arndt zgłosił wniosek o pozytywne zaopiniowanie części 27. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tej części? Takiego sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy wobec tego, zgodnie z nowo przyjętym porządkiem, do części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 29. Referuje przedstawiciel… Przepraszam, również w części 29 mamy pozytywną opinię.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

W części 83, pozycja 29.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Tak jest. Czy jest głos sprzeciwu? Jeśli nie, to przyjmujemy to pozytywnie.

Przechodzimy do części pierwotnie drugiej, czyli części budżetowej 76 – Urząd Komunikacji Elektronicznej, obejmującej dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2, wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 6, środki europejskie na finansowanie programów z załącznika nr 15. Referuje przedstawiciel UKE. Bardzo proszę.

Zastępca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej Karol Krzywicki:

Dzień dobry. Nazywam się Karol Krzywicki. Jestem zastępcą prezesa UKE. Chciałbym pokrótce zreferować materiał, który został Wysokiej Komisji przekazany, skupiając się na podstawowych wpływach, na podstawowych dochodach naszej jednostki organizacyjnej, jak również na planowanych wydatkach, jak też inwestycjach oraz wydatkach związanych z projektami europejskimi.

Mianowicie prognoza dochodów w części 76 – UKE w projekcie ustawy budżetowej, po zmianach zatwierdzonych przez Radę Ministrów w dniu 21 grudnia ubiegłego roku, wynosi 10 017 077 tys. zł. Jest to kwota zwiększona o dochody zadeklarowane przez uczestników zakończonej aukcji na rezerwację 19 częstotliwości z zakresu 800 MHz i 2,6 GHz. Oprócz tego wpływy z opłat to główny trzon dochodów UKE. Są to wpływy z opłat za koncesje i licencje. Jest to wysokość rzędu 338 520 tys. zł. Jeśli chodzi o wpłaty z tytułu opłat różnych, tutaj jest opłata telekomunikacyjna, opłata za prawo do wykorzystywania zasobów numeracji, opłata za dysponowanie częstotliwością, opłaty za przeprowadzenie egzaminów i wydanie świadectw operatora urządzeń radiowych, jak również wspomniane kwoty zakończonej aukcji rezerwacji częstotliwości 800 MHz i 2,6 GHz. Nasze dochody obejmują również dochody z wynajmu i dzierżawy składników majątkowych. Jest to niska kwota rzędu 2 tys. zł.

Wydatki budżetowe w projekcie budżetu dla UKE w części 76 zostały określone w wysokości 106 502 tys. zł. Obejmują one wydatki bieżące i majątkowe urzędu w wysokości 102 141 tys. zł. Wydatki bieżące w dziale 752 – Obrona narodowa na sfinansowanie zadań obronnych ujętych w programie pozamilitarnych przygotowań obronnych UKE w latach 2009-2018 – jest to kwota rzędu 51 tys. zł. Wydatki na zarządzanie projektem wsparcia specjalistycznego UKE dla I osi priorytetowej PO PC – Powszechny dostęp do szybkiego Internetu to kwota 4310 tys. zł.

Ogółem wydatki w dziale 600 – Transport i łączność, jak wspomniałem, wynoszą 106 451 tys. zł, w tym wydatki bieżące to 84 941 tys. zł, wydatki majątkowe to 17 200 tys. zł, współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych to 4310 tys. zł. Planowana kwota wydatków bieżących na rok 2016 zostanie przeznaczona m.in. na świadczenia dla osób fizycznych – 200 tys. zł, wynagrodzenia wraz z pochodnymi – 55 302 tys. zł, tj. 65% wydatków bieżących, wynagrodzenia bezosobowe – 623 tys. zł, grupę wydatków bieżących jednostki z § 4000 – 24 458 tys. zł, tj. 28,8% wydatków bieżących. Może już nie będę czytał poszczególnych wydatków. Jest tego dość sporo. W § 4000 zostały również zaplanowane wydatki na zakup usług remontowych, na podróże krajowe oraz podróże zagraniczne, składki do organizacji międzynarodowych oraz pozostałe wydatki.

Dział 752 – Obrona narodowa, pozostałe wydatki obronne, tzw. bieżące. Jak wspomniałem, to jest 51 tys. zł.

Współfinansowanie projektów z udziałem środków UE. To jest zarządzanie projektem wsparcia specjalistycznego UKE dla I osi priorytetowej – Powszechny dostęp do szybkiego Internetu na lata 2014-2020. To jest kwota 4310 tys. zł.

Środki budżetu państwa są również przeznaczone na finansowanie inwestycji, o których wspomniałem i które obejmuje budżet UKE. Jest to kwota 17 200 tys. zł, w tym wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych, czyli § 6050. Jest to kwota rzędu 1013 tys. zł. Obejmuje ona wydatki na Krajowy Automatyczny System Monitoringu Widma Radiowego (KASMON), zadania inwestycyjne polegające na inwestycjach budowlanych czy też budowlano-remontowych w obiekcie infrastruktury w Boruczy w województwie mazowieckim oraz w siedzibie delegatury UKE w Lublinie. Jest również § 6060 – Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych. Tu jest już większa kwota – 16 187 tys. zł, obejmująca zakup sprzętu do funkcjonowania systemu KASMON – 1200 tys. zł, kontynuacja projektu budowy platformy e-usług ze środków budżetu państwa – 13 000 tys. zł, zakup aparatury kontrolno-pomiarowej – 887 tys. zł, inwestycje w infrastrukturę teleinformatyczną – 1000 tys. zł, zakup urządzeń biurowych – 50 tys. zł, zakup klimatyzacji do serwerowni oraz pomieszczeń laboratoryjnych – 50 tys. zł.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli będą pytania, postaramy się na wszystkie odpowiedzieć. Jest ze mną dyrektor generalny. Jest ze mną pani dyrektor Biura Finansów i Budżetu. Bardzo proszę o przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie naszego budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie prezesie. Koreferentem ze strony Komisji jest pani poseł Barbara Bubula. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście, w trakcie dyskusji nad budżetem, nie tylko UKE, ale wszystkimi wydatkami, które podlegają naszej Komisji, musimy się przede wszystkim zastanawiać – kto, jak nie my? – nad efektywnością wydatkowania pieniędzy budżetowych. W związku z tym proszę pozwolić, że zadam trochę pytań i poproszę o rozwinięcie niektórych wątków związanych z częścią budżetową 76, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków UKE.

Po pierwsze i najważniejsze, niezwykle ważną częścią dochodów budżetu państwa są środki uzyskane z aukcji na częstotliwości radiowe, które stanowią 90% kwoty dochodów w UKE zaplanowanych na rok 2016, dlatego że z kwoty 10 000 000 tys. zł aż 9 000 000 tys. zł pochodzi z tej aukcji z roku 2015, natomiast tylko około 1 000 000 tys. zł to dochody z tych działań, które zostaną podjęte w roku 2016.

Bardzo proszę o to, żeby pan prezes zechciał odpowiedzieć na pytanie o to, czy są możliwości zyskania jakichś dodatkowych dochodów poprzez lepsze wykorzystanie zasobów częstotliwości i przyspieszenie jakichś działań ze strony UKE w tym roku, czy takie analizy były czynione. Żebyśmy nie zostali z sytuacją, w której ten jednorazowy dochód z aukcji zeszłorocznej pozwoli nam osiąść na laurach i powiedzieć, że już wszystkie możliwości wykorzystania częstotliwości mamy załatwione. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa jest taka, że wydatki Urzędu rosną o blisko 3%, ale zwracam uwagę właśnie na to, że jest to spowodowane głównie wzrostem wydatków majątkowych o 5000 tys. zł, czyli aż o 41%. Natomiast dużą troskę naszej Komisji powinna stanowić projektowana kontynuacja budowy platformy e-usług. To jest w zasadzie pytanie zarówno do pana ministra Woźnego, jak i do pana prezesa. Jak ta budowa platformy e-usług jest powiązana z innymi planami rządu i jaki konkretny efekt przyniesie to na koniec roku?

Zawarli państwo w swoim materiale informacyjnym na stronie 17 – mówię o UKE – obszerne wyjaśnienia związane z niesłychanie wielkimi kłopotami związanymi z realizacją umowy. Natomiast nie wynika z tych wyjaśnień to, jak się ma stosunek Urzędu do dotychczasowego wykonawcy, bo piszą państwo o tym, że chyba w połowie roku podjęto trudną decyzję o tym, że kontynuowana będzie realizacja tego zadania ze środków budżetowych.

Prosiłabym o wyjaśnienie, w jakim zakresie i czy przewidywane są jakieś nowe postępowania przetargowe. Czy ta umowa, którą postanowiono w pewnym momencie wypo-

wiedzieć i osiągnąć kary umowne z polisy ubezpieczeniowej, będzie kontynuowana albo, jeżeli nie będzie, to w jakiś sposób będzie kontynuowana? Tu jest duża kwota 13 000 tys. zł zapewniona na ten rok. Nie chcielibyśmy, żeby państwo polskie brnęło w jakieś rozwiązania, które spowodują, że będą nowe wydatki bez efektu rzeczowego bądź też jakieś ogromne opóźnienia w realizacji tych efektów. Prośba o odpowiedź na pytanie o to, jaki efekt konkretny przyniesie to na koniec roku i czy jest to skoordynowane z innymi działaniami państwa polskiego na temat uporządkowania kwestii e-usług.

W związku z tym mam też takie ogólne pytanie, bo tu podzielam zdanie pana przewodniczącego, który poprzedni koreferat przedstawiał, że nie bardzo z mierników budżetu zadaniowego – a nawet bardzo nie – wynika ocena tego, czy wzrośnie efektywność wydatkowania środków budżetu państwa przez UKE, ponieważ nie odzwierciedlają te mierniki rzeczywistego efektu dla obywatela po stronie działań Urzędu i dla państwa polskiego.

Zwraca uwagę w tych wydatkach Urzędu ciągle bardzo wysoka kwota na podróże krajowe, a zwłaszcza zagraniczne. To jest 1500 tys. zł. W poprzednim roku była to suma bodaj o czterysta kilkadziesiąt tysięcy większa jeszcze, więc pozytywnym elementem jest ograniczenie tej kwoty. Natomiast wydaje się, że kwota ponad 1000 tys. zł na same podróże zagraniczne jest zawyżona w stosunku do jednak przecież oszczędności państwa polskiego na płacach, konieczności zadłużania się itd.

Duże zastrzeżenie budzi mianowicie to, czy rzeczywiście jest potrzebna poprawa wizerunku UKE na arenie międzynarodowej wśród międzynarodowych konsumentów, bo tak państwo uzasadniają część kontaktów zagranicznych, związanych z międzynarodowymi instytucjami konsumenckimi. Wydaje się również, że nie jest stuprocentowo konieczne dla państwa polskiego kontynuowanie na bardzo szeroką skalę międzynarodowych spotkań o charakterze bilateralnym z innymi państwami. Oczywiście, uzasadnione są kontakty na poziomie organizacji międzynarodowych i różnych platform wymiany doświadczeń z innymi krajami, ale wydaje się, że forma bilateralna na tak szeroką skalę nie musiałaby być realizowana.

Kolejna sprawa to pomoc prawna w delegaturach UKE, która kosztuje Urząd 623 tys. zł rocznie razem z innymi umowami zleceniami i umowami o dzieło. Zadaniem pomocy prawnej jest opiniowanie projektów rozstrzygnięć administracyjnych. Czy nie jest tak, że praca jest dublowana po stronie administracyjnej, czyli przygotowania rozstrzygnięć administracyjnych, a potem jakaś zewnętrznie wynajmowana firma prawna czy prawnicy opiniują te projekty rozstrzygnięć administracyjnych? Wydaje się, że to jest takie dziwne rozwiązanie i niejako dublowanie etatowej działalności UKE.

Zwracają uwagę dosyć duże wydatki na opłaty czynszowe ponoszone przez UKE, które wynoszą w skali roku 9000 tys. zł. Nie ma natomiast danych dotyczących tego, za jaką to się powierzchnię odbywa i czy nie było analiz na temat lepszego wykorzystania budynków Skarbu Państwa na te cele. Chciałabym państwa zapytać o to, czy były prowadzone analizy zmniejszenia wydatków w tym zakresie.

W ramach wydatkowania środków UE, których celem jest powszechny dostęp do Internetu, w roku 2016 zaplanowano 4200 tys. zł. Z tego finansowane są wynagrodzenia w kwocie 1800 tys. zł, w tym jakaś część, jak państwo tutaj wyjaśniają, w formie dodatkowego wynagrodzenia dla osób już zatrudnionych w centrali i w delegaturach. Nazywa się to dodatkiem zadaniowym. Mam pytanie. Jaka jest skala tego dodatku zadaniowego? Czy to oznacza, że te osoby mają zwiększone obowiązki w ramach swojego etatu, czy też poza godzinami pracy wykonują dodatkowe obowiązki na rzecz realizacji tego zadania? Byłoby to w pewnym sensie ukryte dodatkowe zatrudnienie w UKE. W związku z tym prosiłabym o wyjaśnienie tego Komisji.

Wreszcie, podstawowy problem i podstawowe pytanie. Jaki efekt powstanie z działania Urzędu dotyczącego konkretnego dostępu obywateli do Internetu? Pytam, ponieważ realizacja środków Urzędu po stronie środków europejskich, której celem jest powszechny dostęp do Internetu, wymagałaby w części opisowej do budżetu wyjaśnienia, jaki będzie konkretny efekt w tej dziedzinie dla obywateli.

Podsumowując, bardzo prosiłabym o wyjaśnienie tych dodatkowych kwestii. Natomiast jeśli chodzi o opinię na temat tego budżetu, daję propozycję, abyśmy pozwolili

wykazać się Urzędowi w nowej rzeczywistości w kwestii zrealizowania tych celów, jakie założył sobie w budżecie. Proponuję opinię pozytywną do realizacji tego budżetu.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o szerszą informację. Na czym ma dokładnie polegać poprawa wizerunku UKE na arenie międzynarodowej? W jaki sposób zostały zdefiniowane obecna pozycja i obecny wizerunek UKE na arenie międzynarodowej? Z czego państwo wnioskują, że należy podjąć działania zmierzające do poprawy wizerunku UKE na arenie międzynarodowej? Jakie mierniki zostaną zastosowane? Po czym poznacie, że ten wizerunek jest poprawiony? Proszę o informację, jakie delegacje zagraniczne zostały zaplanowane na rok 2016, w jakim składzie osobowym i co konkretnie te delegacje mają przynieść, ale przede wszystkim proszę o wyczerpującą informację uzasadniającą zawarcie w materiałach, które otrzymaliśmy, sformułowań, że seria spotkań bilateralnych m.in. ma przyczynić się do przedstawienia UKE jako urzędu przyjaznego konsumentom oraz otwartego na współpracę z podmiotami rynku, co przyczyni się do poprawy wizerunku UKE na arenie międzynarodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie pośle. Czy są jeszcze jakieś pytania bądź uwagi do tej części? Jeśli nie ma, to bardzo proszę pana prezesa o odpowiedź.

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Bardzo dziękuję za pytania. Na część postaram się odpowiedzieć sam. Jeżeli będzie potrzeba pogłębienia, to oddam głos, jeśli Wysoka Komisja pozwoli, dyrektorowi generalnemu czy pani dyrektor. Natomiast jeżeli będzie dalsza potrzeba pogłębienia, oczywiście, przygotujemy tutaj, jak pan poseł zaproponował... Z góry będę musiał poprosić o możliwość udzielenia odpowiedzi na piśmie jeżeli chodzi o kwestie związane z zestawieniem delegacji zagranicznych na rok 2016, ponieważ nie posiadam przy sobie takiej informacji. Byłaby to dość obszerna informacja, której nie mam w chwili obecnej.

Wracając do pytań zadanych przez panią przewodniczącą, postaramy się odpowiedzieć w takiej kolejności, jak były zadawane te pytania. Pierwsze dotyczyło kwestii związanych z dochodami – nazwijmy to tak – stałymi, standardowymi UKE i tymi nadzwyczajnymi, które wynikają z planowanych dochodów z tzw. aukcji LTE, czyli na częstotliwości 800 Mhz i 2,6 GHz. Otóż corocznie UKE odprowadza do budżetu państwa... Dochody urzędu wynoszą od 800 000 tys. zł do około 2 000 0000 tys. zł. Tutaj bardzo dużo zależy od tego, na który rok przypadają chociażby kwestie związane z odnowieniem rezerwacji częstotliwości. To są opłaty, które co jakiś czas operatorzy muszą wnosić do budżetu państwa. Zależy to również od tego, ile jest złożonych wniosków o rezerwację częstotliwości, ile jest wydawanych pozwoleń radiowych, ile jest wydawanych egzaminów. Bardzo trudno jest więc określić tę standardową – że tak powiem – wysokość przychodów. Mówię tutaj o wysokości w widełkach od 800 000 tys. zł do około 2 000 0000 tys. zł. To jest coś, co zwykle wpływa do budżetu państwa. W tym roku był to plan dochodów...

Przepraszam, był planowany jeszcze we wrześniu. Plan wynosił 783 807 tys. zł, czyli – jak już wspomniałem – około 800 000 tys. zł. W większości są to działania, które zależą przede wszystkim od tego, jak dużo wniosków otrzymamy. Te wszystkie wnioski, oczywiście, jeżeli chodzi o naszą efektywność, są rozpatrywane. Wszystkie wnioski, chociażby o rezerwację częstotliwości, opłaty za wykorzystanie zasobów numeracji do dysponowania częstotliwościami radiowymi, są na bieżąco wydawane, więc tutaj nie ma czegoś takiego, że następuje zastój, tak? Natomiast, z drugiej strony, można powiedzieć, że – tak jak w przypadku aukcji, tak samo w przypadku przetargów na rezerwację – są to może nie tyle jednorazowe, aczkolwiek powtarzające się cyklicznie, ale nie corocznie, wpływy do budżetu państwa.

Wydatki związane z kontynuacją budowy platformy e-usług. Jeżeli pan przewodniczący i pani przewodnicząca by pozwolili, oddałbym głos dyrektorowi generalnemu paun Mariuszowi Czyżakowi, który prowadzi na bieżąco monitoring tego procesu.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo proszę.

Dyrektor generalny UKE Mariusz Czyżak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, może najpierw jeszcze uzupełniająco do informacji przedstawionej przez pana prezesa, chciałbym zasygnalizować, że dochody o charakterze nadzwyczajnym występują co jakiś czas w związku z gospodarowaniem widmem częstotliwości. Chciałby nadmienić, że wydaje się, że w najbliższych latach będziemy mieli do czynienia z dwoma źródłami takich dodatkowych dochodów z tytułu rezerwacji czy z tytułu opłat za częstotliwości.

Pierwsza kwestia jest taka, że z końcem 2018 r. wygasa tak naprawdę rezerwacja dla Sferii. Mając na uwadze postanowienia art. 116 ustawy – Prawo telekomunikacyjne i art. 185, który określa, w jaki sposób ustala się opłaty za rezerwacje, mając na względzie wysokość opłat uzyskanych za częstotliwość 800 MHz, za 1 MHz w roku 2015, wydaje się, że w roku 2018 Sferia bądź kompetentny następca prawny będzie składać wniosek o rezerwację i za te 10 MHz dochody do budżetu państwa wpłyną.

Kolejna kwestia to jest jest kwestia częstotliwości w obszarze 700 MHz. W następstwie decyzji, które zapadły w ramach Światowej Konferencji Rady Komunikacji w tym roku, to są częstotliwości – z tego, co pamiętam, około 96 MHz – które po przeprogramowaniu sposobu korzystania z widma w obecnej chwili będą również mogły zostać rozdysponowane. Tutaj jakby decyzja dysponenta częstotliwości będzie musiała zapaść. Myślę, że to jest kwestia pewnie nie wcześniejsza niż roku 2017.

Powracając do pytania dotyczącego wydatków majątkowych, tak jak pani przewodnicząca nadmieniła, nasze działania czy problemy związane z elektronizacją, z budową platformy usług w UKE były dosyć skomplikowane. Umowa na realizację tej inwestycji została zawarta 5 czerwca 2014 r. Podpisaliśmy umowę w następstwie orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej z sądu okręgowego, które nakazało nam wybrać czwarty bodajże w kolejności podmiot z listy podmiotów po ocenie ofert. Ostatecznie, mając na uwadze opinie niezależnych ekspertów, które pozyskaliśmy, mając na względzie audyt, który wykonaliśmy u wykonawcy, w lipcu ubiegłego roku byliśmy zmuszeni odstąpić od umowy, ściągnąć – na tyle, na ile było to możliwe – kary umowne z gwarancji ubezpieczeniowych powyżej 900 tys. zł i przystąpić do innej formuły budowy platformy usług w UKE.

Docelowo za pomocą tej platformy mamy zelektronizować większość usług świadczonych na rzecz konsumentów, na rzecz przedsiębiorców telekomunikacyjnych. W pierwszej kolejności to są wnioski o udostępnienie informacji publicznej i opiniowanie cenników opłat. W następnej kolejności to składanie wniosków, wydawanie różnego rodzaju pozwoleń, np. radiowych, obsługiwanie spraw związanych z pozyskiwaniem świadectw operatora urządzeń radiowych przez osoby tym zainteresowane, prowadzenie czy elektroniczne rejestrowanie działalności, np. w zakresie działalności pocztowej, w zakresie działalności telekomunikacyjnej.

W ramach tego zastępczego jakby projektu dotychczas dokonaliśmy zakupu – w drodze przetargu – systemu obiegu dokumentów. Od 4 stycznia ten system obiegu dokumentów jest już na bieżąco w pracy wdrażany w delegaturach urzędu. Natomiast w kwietniu rozpocznie się jego wdrożenie już takie produkcyjne. Pracownicy będą już używać tego oprogramowania w centrali urzędu.

Docelowo kilkadziesiąt usług świadczonych przez urząd będzie świadczonych drogą elektroniczną. Poza tym projekt przewiduje zakup i wdrożenie szyny integracyjnej ESB (*Enterprise Serial Bus*), która zapewni integrację obecnie funkcjonujących systemów dziedzinowych, np. systemu mierzenia widma radiowego, systemu finansowo-kadrowo -płacowego, stworzenie hurtowni danych, wykreowanie szablonów raportów, *Business Intelligence*, zakup i wdrożenie modułu rejestrów, zakup sprzętu sieciowego do wyposażenia serwerowni głównej i serwerowni zapasowej, wdrożenie, konfigurację oraz rozwój komórki call center, która zapewniałaby też wsparcie klientów urzędu.

Mamy nadzieję, że do końca roku 2016 gros tych zamierzonych działań zostanie zrealizowana. Tyle, jeżeli chodzi o obszar wydatków inwestycyjnych dotyczących platformy e-usług.

Pozwolę sobie również odnieść się do kwestii podróży zagranicznych w części dotyczącej wydatków kwotowych. Otóż z naszej sprawozdawczości wewnętrznej, prowadzonej w Departamencie Współpracy z Zagranicą, wynika, że rok 2014, porównując do roku 2015... Doszło do spadku wydatków ponoszonych na podróże zagraniczne o około 25%. Również porównując rok 2015 z rokiem 2016 – w zasadzie z planem – widać, że ten spadek nastąpił z kolei o 480 tys. zł.

Kolejne pytanie było także w tym zakresie. Planując w poszczególnych latach wydatki na ten cel, kierujemy się również wskazaniami Komisji z poprzednich lat.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące wynagrodzeń bezosobowych w kwocie bodajże 630 tys. zł, gdzie pojawiały się zastrzeżenia dotyczące kwestii zlecania obsługi prawnej, to chciałbym zaznaczyć, że w tym obszarze wydatkowane są środki na kilka zadań. To nie jest tylko bezpośrednio obsługa prawna dotycząca 15 delegatur, bo to są po prostu umowy zawierane z osobami fizycznymi w 15 delegaturach, gdzie nie mamy zatrudnionych na etat osób z uprawnianiami radcy prawnego, ale to są również wszelkiego rodzaju usługi związane z wykonywaniem, np. takich zadań jak sprzątanie tych obiektów, jak prace archiwizacyjne. Mogę dodać, że średnio koszty takiej umowy zlecenia miesięcznie to jest około 2 tys. zł brutto.

Kolejne pytanie dotyczyło opłat czynszowych. Opłaty czynszowe ponoszone przez Urząd związane są z najmem powierzchni przy ulicy Kasprzaka 18/20, gdzie znajduje się siedziba centrali urzędu oraz siedzib delegatur w poszczególnych miastach wojewódzkich. W połowie miast mamy już nieruchomości, które stanowią własność Skarbu Państwa. W tej chwili prowadzimy działania związane z zastąpieniem umów najmu wykorzystywaniem nieruchomości stanowiących zasoby Skarbu Państwa w dwóch miejscowościach. Mianowicie kończymy adaptację pomieszczeń w delegaturze we Wrocławiu. Tam czynsz miesięczny to jest około 36 tys. zł, więc ponad 400 tys. zł rocznie będziemy oszczędzać pewnie gdzieś od II kwartału br. Kolejna nieruchomość, którą pozyskaliśmy w drodze poszukiwania w ramach zasobów Skarbu Państwa, to jest nieruchomość w Łodzi, którą również będziemy adaptować na potrzeby siedziby delegatury.

W tym zakresie prowadzimy więc politykę mającą na celu pozyskiwanie nieruchomości z zasobów Skarbu Państwa. Natomiast w niektórych miastach, w których posiadamy delegatury i gdzie wystąpiliśmy z wnioskiem o pozyskanie takiej nieruchomości... No, otrzymaliśmy informacje od prezydentów miast, bo niektórzy wykonują tutaj zadania w zakresie zarządzania zasobem Skarbu Państwa, że takich nieruchomości, które mogliby przekazać na potrzeby Urzędu, nie posiadają.

Z tych pytań to tyle. Dziękuję. Panie przewodniczący, może poproszę panią dyrektor, jeśli można, żeby przedstawiła informacje odnośnie do dodatków zadaniowych, o które też pani przewodnicząca pytała.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Finansów i Budżetu UKE Grażyna Zimowska:

Wysoka Komisjo, szanowni goście, Urząd w przyszłym roku będzie realizował czynności techniczne w zarządzaniu projektem dla I osi priorytetowej. Wchodzimy w te czynności techniczne z doświadczeniem nabytym w poprzedniej osi, gdzie nasi pracownicy również prowadzili czynności techniczne w projekcie „Zapewnienie dostępu do Internetu na etapie «ostatniej mili»".

Jeżeli chodzi o podział przyznanych środków, które są zabezpieczone w budżecie państwa, bo są to czynności techniczne, jest podział na wynagrodzenia z pochodnymi i na środki skierowane na wyposażenie stanowisk, na delegacje, na organizację warsztatów. Warsztaty są przeprowadzane głównie w ramach własnych osób szkolących. Pracownicy w delegaturach są zatrudnieni, w połowie etatu wykonując zadania statutowe prezesa Urzędu, natomiast w połowie wykonując zadania przypisane do realizacji projektu. Dlatego ich wynagrodzenie jest finansowane z dwóch źródeł.

Jeżeli chodzi o dodatki zadaniowe, są to zadania przydzielane pracownikom merytorycznym i wykonywane poza godzinami pracy. W chwili obecnej są właśnie organizowane warsztaty dla pracowników, którzy w siedzibie centrali będą szkoleni przez pracowników centrali, żeby ukierunkować ich na to, jak mają być prowadzone czynności przewidziane w projekcie. Jeżeli chodzi o pracowników merytorycznych centrali, są to dwie osoby – kierownik projektu i osoba wspierająca, zatrudniona przy rozliczaniu tego projektu, przy koordynacji wszystkich rozliczeń finansowych. To byłoby tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że bez odpowiedzi pozostało jeszcze pytanie posła Małeckiego dotyczące mierników używanych przez państwa dla określenia skuteczności delegacji, szczególnie międzynarodowych. Czy mogę prosić o odpowiedź na to pytanie? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Mam nadzieję na odpowiedź. Rozumiem, że szczegóły dotyczące delegacji mogą być w formie pisemnej, ale rzecz podstawowa... Z jakichś przyczyn UKE uznał, że delegacje zagraniczne poprawią wizerunek UKE na arenie międzynarodowej. Skąd państwo zdiagnozowali, że wizerunek UKE na arenie międzynarodowej jest w jakiś sposób ułomny, niewystarczający, zły?

Rozumiem, że panu prezesowi może być niezręcznie odpowiadać, bo odbieram to raczej jako pewne wytłumaczenie bardzo intensywnych podróży zagranicznych pani prezes Magdaleny Gaj. Można dalej iść z wnioskami i zastanawiać się, na ile te intensywne podróże zagraniczne do bardzo egzotycznych krajów... Przypomnę – Burkina Faso, Sri Lanka, Bahrajn. Tam pani prezes znajdowała interesy podobno bardzo ważne dla polskiej cyfryzacji, tymczasem to mogło odbijać się na sprawach prowadzonych w kraju.

Chciałbym w związku z tym jednak uzyskać informację, na czym polegał ten zły wizerunek UKE na arenie międzynarodowej i od ilu lat został zdiagnozowany. Jeszcze raz powtarzam, że rozumiem, że panu prezesowi może być niezręcznie na to odpowiadać, ale czy w ogóle ten zapis w uzasadnieniu do budżetu jest zasadny. No, bo przypomnę, że m.in. Burkina Faso to jest kraj, do którego pani prezes z byłą panią wiceminister administracji i cyfryzacji latały na delegacje na koszt podatnika, a tam 72% ludności było analfabetami jeszcze zupełnie niedawno.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie pośle. Z pytaniem zgłosił się również pan poseł Antoni Mężydło. Bardzo proszę.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Idąc w tym kierunku, to już konkretnie. Czy pani prezes Gaj zamierza w następnej kadencji kandydować do Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU), bo tutaj akurat ta organizacja jest wymieniona? Gdy poprzednio zadawaliśmy te pytania i pytałem się w swojej partii czy w koalicji rządzącej o te wyjazdy zagraniczne, to mówiono o tym, że na pewno skutek będzie taki, że pani prezes będzie we władzach ITU. Chodziło głównie o tę sprawę. Niech pan skonkretyzuje, czy tak dalekosiężne plany pani prezes ma. Wiem, że to nie do pana, bo tutaj troszeczkę to wygląda, jakbyśmy się nad panem znęcali. Wygodniej by było, gdyby była tutaj pani prezes Gaj i na te pytania odpowiadała.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

No, po prostu dziwnie to wszystko brzmi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania bądź uwagi w tej części, dotyczącej właśnie tej sprawy? Jeśli nie ma, to w miarę możliwości proszę pana prezesa o ustosunkowanie się.

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni panowie, postaram się odpowiedzieć na tyle, na ile potrafię, tak? Nie znam planów pani prezes Gaj, jeżeli chodzi o kandydowanie do ITU. Z ręką na sercu, nie wiem, więc nie potrafię udzielić odpowiedzi. Oczywiście, przekażę to pytanie do pani prezes i poproszę o udzielenie odpowiedzi, ponieważ każda inna odpowiedź byłaby z mojej strony nadużyciem, bo musiałbym ją wziąć z głowy, tak?

Jeżeli chodzi o kwestię uzasadnienia do budżetu, nie jestem autorem tego zwrotu o poprawie wizerunku na arenie międzynarodowej. Natomiast tutaj mogę już bardziej domniemywać, co poeta – oczywiście, w cudzysłowie – miał na myśli. Chodzi przede wszystkim o kwestię kontynuacji bilateralnych projektów, które mamy z innymi regulatorami, takich chociażby jak bardzo dobrze idący projekt wspólny z regulatorem gruzińskim czy też projekt wspólny z regulatorem ukraińskim. Pomagamy im stworzyć podobną do naszej administrację łączności. Zawsze tą wartością dodaną jest właśnie poprawa wizerunku na arenie międzynarodowej.

Efektem takiej poprawy wizerunku na arenie międzynarodowej było chociażby wybranie w ubiegłym roku mojej koleżanki, zastępcy prezesa UKE, pani Lidii Kozłowskiej, na wiceszefową Organu Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej (BEREC), czyli europejskiego ciała zrzeszającego regulatorów komunikacji elektronicznej. To daje nam też takie przełożenie, że jest w tzw. *boardzie*, w zarządzie tego ciała, więc mamy bezpośrednie informacje, co BEREC planuje, jakie są opinie poszczególnych państw, chociażby teraz, kiedy bardzo zintensyfikowana jest praca związana z wdrażaniem strategii jednolitego rynku cyfrowego czy też kwestiami znoszenia opłat roamingowych itd. Ze swojej działki powiem też, że to o tyle nam jeszcze rzecz ułatwia, że... Akurat zajmuję się bezpośrednio sprawami usług pocztowych. Tam też jest jeden z filarów strategii jednolitego rynku cyfrowego, który dotyczy dostaw transgranicznych paczek. To także jest ułatwienie, ponieważ korzystamy z informacji czy też z doświadczeń organu BEREC właśnie w tych kwestiach transgranicznych, tam akurat transferu – powiedzmy – telekomunikacyjnego, czyli znoszenia czy też zmniejszania opłat roamingowych. W naszym przypadku jest to kwestia regulowania transgranicznych opłat, chociażby związanych z dostawą towarów zamawianych przez *e-commerce*.

Tutaj pewnie można byłoby się spierać, czy to jest zupełnie fortunne bądź niefortunne sformułowanie, tak? Nie odczytuję tego jako znęcania się nade mną, z jednej strony, jak panowie powiedzieli. Z drugiej strony, też nie odczytuję tego jako promocji urzędu w postaci czy też w emanacji samej osoby pani prezes Magdaleny Gaj, ponieważ...

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję, panie prezesie. Myślę, że odpowiedź...

Zastępca prezesa UKE Karol Krzywicki:

Nie wiem, co mógłbym jeszcze więcej dodać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

No, tak. Myślę, że troszkę szkoda czasu na rozbudowę tej odpowiedzi. Pytanie zostało zadane. Zwrócili panowie tym samym naszą uwagę na to zagadnienie. Myślę, że nie ma sensu dalej na ten temat rozmawiać.

Przechodzimy wobec tego do dalszej części. Pani przewodnicząca Barbara Bubula nie bez wątpliwości, co należy podkreślić, ale jednak zgłosiła wniosek o pozytywne zaopiniowanie części 76. Czy jest sprzeciw państwa wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania tej części? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy budżetowej – część 76.

Przechodzimy do planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centralnego Ośrodka Informatyki (COI) oraz planu finansowego państwowego funduszu celowego z załącznika nr 13, Funduszu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców (CEPiK). Referuje przedstawiciel MSWiA, pan minister Tomasz Zdzikot. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie zacząć od tego, o czym już dosyć szeroko mówił pan minister Woźny, czyli od transferów, o których pan minister wspominał, bo obydwie kwestie objęte porządkiem dzisiejszego posiedzenia w zakresie ministra spraw wewnętrznych i administracji to są już od 1 stycznia kwestie pozostające we właściwości ministra właściwego do spraw informatyzacji czy ministra cyfryzacji. Zgodnie z ustawą z 22 grudnia o zmianach w działach administracji rządowej, zarówno fundusz celowy CEPiK, jak i COI pozostają już we właściwości ministra cyfryzacji. Niemniej jednak, oczywiście, postaramy się przedstawić informację na temat tych kwestii. Są na sali zarówno dyrektor COI, jak i dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych, który już jako dyrektor departamentu w MC odpowiada za kwestie funduszu CEPiK.

Szanowni państwo, COI to instytucja gospodarki budżetowej. To jest jednostka, która zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z 24 grudnia zeszłego roku przeszła w nadzór ministra cyfryzacji, niezależnie od ustawy, która 22 grudnia została uchwalona. Podstawowym przedmiotem działalności COI są kwestie związane z utrzymaniem i rozwojem rejestrów państwowych, zarówno centralnej ewidencji pojazdów (CEP), jak i centralnej ewidencji kierowców (CEK), rejestrów wchodzących w skład systemu rejestrów państwowych. Jak rozumiem, to pewnie już szerzej na ten temat mógłby pan minister Woźny powiedzieć, ale chyba to jest akurat ta jednostka, która ma spore zadatki na to, aby stać się istotnym komponentem w budowie tzw. naczelnego informatyka kraju. Pewnie pan minister, gdyby była taka potrzeba, będzie o tym mógł powiedzieć.

Jeśli chodzi o plan na rok 2016, to przychody oszacowano na poziomie 86 074 tys. zł. Składają się na nie przychody z prowadzonej działalności COI – 85 714 tys. zł i odsetki od środków przekazanych ministrowi finansów w zarządzanie – 360 tys. zł. Wysokość przychodów określono na podstawie zawartych już przez COI umów, dotyczących spraw, o których mówiłem na początku, czyli kwestii CEPiK, CEK, CEP, rejestrów państwowych, których utrzymanie, modernizacja i dalszy rozwój leżą w gestii tej właśnie jednostki.

Jeżeli chodzi o koszty, w roku 2016 zaplanowano je na poziomie 85 885 tys. zł. Główne pozycje to wynagrodzenia wraz z pochodnymi – 50 421 tys. zł, zakup usług obcych – 25 413 tys. zł, amortyzacja – 6004 tys. zł, materiały i energia.

W ramach wydatków majątkowych to jest przede wszystkim zakup środków trwałych, wartości niematerialnych i prawnych, które są niezbędne COI do wykonywania zadań wynikających z zawartych umów.

Jeżeli chodzi o fundusz celowy CEPiK, to jest akurat fundusz, którego dysponentem od 1 stycznia jest minister cyfryzacji i już te zadania wykonuje. Planowany na początek 2016 r. stan funduszu to 194 270 tys. zł. To są środki stanowiące pozostałość z okresów poprzednich.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Przepraszam państwa. Proszę o spokój. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

W 2016 r. przewidywane jest uzyskanie przychodów funduszu w wysokości 121 418 tys. zł. Przychody funduszu pochodzą przede wszystkim z opłat ewidencyjnych wynikających m.in. z poszczególnych przepisów ustawy – Prawo o ruchu drogowym, także od umów OC, za wpis terminu kolejnego badania technicznego, za wydanie dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego, tablic rejestracyjnych, nalepki kontrolnej, z odsetek od środków przekazanych ministrowi finansów w zarządzanie – 3500 tys. zł, z opłat za udostępnianie danych lub informacji z CEP i CEK – 1500 tys. zł.

Koszty – 118 657 tys. zł. Przeznaczone są zwłaszcza na pokrycie kosztów własnych – 108 657 tys. zł, w szczególności na zakup usług związanych z CEPiK, czyli zarówno w sferze wykonywania czynności związanych z udzieleniem odpowiedzi na wnioski i zapytania, udzieleniem wsparcia w zakresie merytorycznym, jak i w procesie realizacji zadań związanych z prowadzeniem systemu, archiwizacją dokumentów, modernizacją

CEPiK, prowadzeniem projektu CEPiK 2.0, o którym także rozmawialiśmy w grudniu (projekt przesunięty o 12 miesięcy), prowadzeniem elektronicznego katalogu marek i typów pojazdów homologowanych. Koszty inwestycyjne planowane na poziomie 10 000 tys. zł przeznaczone są na modernizację systemu informatycznego CEPiK.

Planowany stan funduszu na koniec roku 2016 wynieść ma 197 031 tys. zł. Będą to środki pieniężne.

Tyle, jeżeli chodzi o informację dotyczącą tych dwóch kwestii. Jeżeli będą pytania, postaramy się na nie odpowiedzieć, przy czym myślę, że za najbardziej właściwych, za zgodą pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji, należałoby już tutaj uznać dyrekcję departamentów i COI podlegających ministrowi cyfryzacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Rozumiem. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Ze strony Komisji koreferuje pani przewodnicząca Barbara Bubula. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Dziękuję bardzo. W przypadku tych dwu kwestii, czyli CEPiK i COI, dwa zagadnienia są najważniejsze. Po pierwsze, zdaję sobie sprawę z transformacji, z tego przeniesienia podległości zarówno funduszu, jak i COI. Podstawową kwestią jest zagadnienie, że w planach finansowych na rok przyszły nie bardzo można dostrzec te tendencje czy plany, które przedstawiała nam tutaj pani minister cyfryzacji, dotyczące poprawy funkcjonowania zarówno CEPiK, jak i utworzenia czy uznania COI jako instytucji wiodącej, jeżeli chodzi o kontrolę nad informatyzacją czy rozwojem e-usług po stronie rządowej.

Natomiast drugim zagadnieniem, ważnym – moim zdaniem – jest też dostrzeżenie tego, że zarówno w COI, jak i w CEPiK mamy bardzo wysoki stan środków obrotowych na początek i na koniec roku. W przypadku COI mamy tu 60% rocznych wydatków ośrodka. Wydaje się, że trzeba by wyjaśnić, bo to jest instytucja gospodarki budżetowej, czy jest zasadne utrzymywanie takiego wysokiego poziomu środków obrotowych, które rok w rok powodują, że jest jakaś duża suma, która nie pracuje w budżecie państwa.

Tak jak mówiłam, brak uwidocznienia w planie finansowym COI nowych zadań i zwiększonej roli, o której mówiła pani minister Streżyńska na posiedzeniu naszej Komisji.

Jeżeli chodzi o CEPiK, to ten stan środków obrotowych funduszu jest jeszcze wyższy w stosunku do rocznych wydatków, bo roczne koszty to około 118 000 tys. zł, a stan funduszu na koniec 2015 r. wynosił 195 000 tys. zł i ma wynosić 197 000 tys. zł na koniec 2016 r. Przypomnę, że na przychody tego funduszu składają się środki właściwie od obywateli, czyli od opłat, które są poukrywane w różnych miejscach w zakresie opłat ewidencyjnych, od umów OC, z badań technicznych, od wydania dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego, tablic rejestracyjnych, nalepek kontrolnych itd. No, i trzeba sobie zadać pytanie, czy jest konieczne obciążanie obywateli tego rodzaju opłatami, jeżeli pieniądze po prostu utrzymywane są w tak wysokiej formie jako środki obrotowe funduszu, czyli zapas – powiedzmy – na roczne funkcjonowanie tego funduszu naprzód. To jest pytanie dotyczące kwestii samej polityki finansowej w stosunku do tych środków, zbieranych przecież od obywateli w formie różnych opłat.

Nie widać też w CEPiK kwestii wykorzystania środków UE. O ile dobrze odczytuję tabele finansowe, jakie zostały przekazane, tam jest zero. W budżecie 2016 r. nie można również za bardzo dostrzec poprawy funkcjonowania CEPiK w roku następnym.

W materiałach, które przedstawiono, nie odnalazłam informacji, czy są jakieś mierniki efektywności wydatkowania środków budżetowych w tej instytucji. Być może są, ale jeśli są, to bardzo bym prosiła o poinformowanie o nich. Czy z tych mierników wynika, że w roku 2016 nastąpi poprawa w tym zakresie?

Biorąc pod uwagę stan przenosin podległości tych dwu instytucji oraz pewien kredyt zaufania z tym związany wobec MC i ambitnych planów, jakie nam zostały przedstawione, zarówno jeśli chodzi o naprawę funkcjonowania CEPiK, jak i uczynienie z COI tak ważnej instytucji, proponuję zaopiniować pozytywnie ten budżet. Natomiast z uwagami dotyczącymi zastanowienia się nad tym, w jaki sposób – w ramach istniejących środków obrotowych – poprawić sytuację funkcjonowania i użyteczności tak CEPiK, jak

i COI dla państwa polskiego i dla obywateli, żeby nie było sytuacji braku pracy tych środków budżetowych i trzymania ich jako środków obrotowych jedynie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos w tej sprawie? Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.

Pani przewodnicząca Barbara Bubula zgłosiła wniosek o pozytywne zaopiniowanie planów ministerstwa w zakresie przedstawionych planów finansowych COI i CEPiK. Przed przystąpieniem do głosowania bądź przyjęcia opinii chciałbym prosić, jeśli chodzi o pytanie pierwsze, tzn. odniesienie się do poprawy funkcjonowania wymienionych rejestrów, to chyba pana ministra Woźnego, natomiast jeśli chodzi o wysokość środków obrotowych, pana ministra Zdzikota. Jak i chyba do pana byłoby zasadne kierowanie pytań dotyczących pobieranych opłat – czy, pana zdaniem, one mogłyby się zmienić, zmniejszyć? – i powodu, dla którego nie wykorzystano w ogóle środków UE w CEPiK za 2015 r. Pytanie do pana ministra Woźnego: czy w roku 2016 r. – pomimo tego, że obecnie nie są zapisane – widzą państwo tutaj jakieś elementy, które mogłyby wykorzystać te fundusze unijne? Pan minister Zdzikot, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Jeżeli pan przewodniczący i Wysoka Komisja wyraziliby na to zgodę, to o udzielenie odpowiedzi poprosiłbym pana dyrektora Kusyka z Departamentu Ewidencji Państwowych, który jest dysponentem funduszu CEPiK.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ewidencji Państwowych MSWiA Roman Kusyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o stan środków obrotowych funduszu celowego, rzeczywiście, on jest bardzo wysoki. Chciałem tylko przypomnieć, że jeszcze cztery lata temu, w 2011 r., te środki obrotowe wynosiły poniżej 80 000 tys. zł. Przez te cztery lata, m.in. bez podnoszenia wysokości opłat ewidencyjnych, udało nam się chociażby o 20% zmniejszyć koszty funkcjonowania CEPiK. Udało nam się, np. w ostatnim roku poprzez migrację transmisji danych i ujednolicenie tej transmisji danych z innymi rejestrami państwowymi, zejść z kosztów – z 10 000 tys. zł na 2000 tys. zł rocznie. Jest bardzo, bardzo dużo takich działań oszczędnościowych czy działań, które czynią wydatkowanie środków bardziej efektywnymi.

Jeśli chodzi o wskazany brak tendencji do poprawy funkcjonowania CEPiK, rok 2016 będzie ostatnim rokiem realizacji projektu CEPiK 2.0 i na ten cel w projekcie planu finansowego jest przewidziana kwota 31 000 tys. zł. Projekt ten jest realizowany na podstawie umowy z 2013 r., która obowiązuje do końca przyszłego roku. Oprócz tego kwota 10 000 tys. zł jest przewidziana jako rezerwa na zakupy inwestycyjne. To jest ewentualna wymiana sprzętu infrastruktury CEPiK.

Co do kwestii opłat ewidencyjnych i możliwości ich zmniejszenia, te opłaty są utrzymywane na jednakowej wysokości od wielu lat i one jednostkowo są stosunkowo niskie. To jest 50 gr lub 1 zł. Najwyższa jest opłata od polis OC w wysokości równowartości 1 euro, przy czym akurat ta opłata jest ustalana na drodze ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i jej zmniejszenie wymagałoby zmian ustawowych. Natomiast myślę, że przy tak niewielkim odczuciu ewentualnego zmniejszenia czy nawet zawieszenia pobierania tych opłat warto się raczej zastanowić nad czymś innym – nad tym, żeby środki funduszu mogły być wykorzystywane również ewentualnie na inne cele związane z poprawą czy rozwojem innych ewidencji lub ich utrzymaniem. Tutaj, oczywiście, decyzja wymagałaby udziału Sejmu. Natomiast warto się nad tym zastanowić, bo fundusz celowy jako instytucja sama w sobie jest bardzo sprawnym narzędziem utrzymywania systemów informatycznych i rozwoju tych systemów chociażby z tego powodu, że nie wygasają te środki z końcem roku i są przenoszone na lata kolejne.

Jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych, rzeczywiście, w ramach funduszu czy w ramach CEPiK nie ma wydatkowanych środków unijnych. Od początku funkcjonowania tej ewidencji budowa, rozwój i utrzymanie systemu informatycznego CEPiK

były finansowane ze środka specjalnego, później zaś, po przekształceniu środka specjalnego w fundusz celowy, z funduszu celowego. Te środki w pełni wystarczają na rozwój i na utrzymanie systemu informatycznego CEPiK.

Jeśli jeszcze chodzi o plany rozwojowe, tutaj przede wszystkim celem projektu CEPiK 2.0 jest poprawa jakości danych w CEPiK. Jak wszyscy wiedzą, ona daleko odbiega od stanu idealnego. W ramach tej poprawy jakości przewidujemy chociażby budowę i utrzymanie z funduszu celowego katalogu marek i typów pojazdów, żeby dane techniczne o pojazdach, które wprowadzają pracownicy starostw, były jednorodne, zgodne z rzeczywistością i z wartościami wzorcowymi, które pozwalają później chociażby na budowę czy udostępnianie różnego rodzaju ekstraktów, danych statystycznych jeśli chodzi o stan rynku motoryzacyjnego w Polsce.

To jest również zwiększony zakres informacyjny w momencie uruchomienia zmodernizowanego systemu CEPiK, czyli od 2017 r. W CEPiK będą chociażby gromadzone informacje o punktach karnych nadawanych kierowcom. Chcemy, żeby te informacje były udostępniane w drodze bezpłatnej e-usługi – nazwijmy to w cudzysłowie – posiadaczom punktów, czyli kierowcom, którym te punkty zostały nadane.

To jest nasz główny cel w zakresie modernizacji CEPiK – rozwój e-usług w oparciu o dane ewidencyjne. Te usługi już funkcjonują. Są chociażby usługi „Historia Pojazdu" i „Bezpieczny autobus", uruchomione w 2015 r. Do tej pory usługi te odnotowały ponad 16 mln odsłon i ponad 2,5 mln użytkowników, więc są to naprawdę usługi popularne. Wydaje się, że te usługi, które dalej w oparciu o CEPiK mają być rozwijane, również mają zadatki na to, żeby taką popularnością się cieszyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Panie dyrektorze, bardzo dziękuję za wyczerpującą odpowiedź i za pana spostrzeżenie dotyczące wykorzystania, być może w innym miejscu, środków, które państwo zagospodarowali. Proszę pana ministra Woźnego o ustosunkowanie się do pytania pani przewodniczącej, szczególnie dotyczącego braku odniesienia się finansów budżetu do poprawy funkcjonowania COI i CEPiK.

Podsekretarz stanu w MC Piotr Woźny:

Powiedziałbym, że pewnie, niestety, mamy po raz kolejny do czynienia z sytuacją, gdy procedury zatwierdzenia budżetu oraz dosyć dynamiczne procedury przesuwania kompetencji i jednostek dzieją się w tym samym momencie. Bardzo dziękuję za kredyt zaufania. To najbardziej dla mnie wybrzmiało w tej wypowiedzi.

Co natomiast mogę powiedzieć? No, doskonale wszyscy wiemy, że w grudniu została uchwalona nowelizacja ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Doszło do przesunięcia terminu wdrożenia CEPiK z 4 stycznia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r. Tak jak mówiłem, kończymy obecnie prace związane z remanentem, z przejmowaniem jakby w biegu instytucji, z podpisywaniem porozumień z MSWiA. Mamy nadzieję, że przełożą się na uzgodnioną przez nas poprawkę do budżetu, która da nam możliwość realizowania tych wszystkich zadań.

Pewnie jest tak, że w momencie, w którym uruchamiamy w tej chwili prace nad przeglądem stanu, w którym znajduje się ten cały projekt, jak również w którym znajduje się cała instytucja... Ze swojej strony myślę, że możemy poprosić państwa o to, żeby nas zdopingować, żeby może pod koniec marca zorganizować jakieś specjalne posiedzenie Komisji poświęcone kwestii tego, jak to wygląda – że tak powiem – po trzech miesiącach, po 90 dniach. Jeżeli możemy prosić o kredyt zaufania na 90 dni czy na 100 dni w tym zakresie, to myślę, że posiedzenie Komisji poświęcone tej kwestii byłoby najwłaściwszym miejscem, w którym opowiedzielibyśmy, w jakim stanie widzimy tę instytucję, jak odpowiedzieć na pytania pani poseł dotyczące kwestii środków, które są w dyspozycji tej instytucji i przede wszystkim, czy uważamy, że realizacja tych wszystkich procesów biznesowych, które mają się tam stać, jest niezagrożona. Przepraszam za tak zdawkową odpowiedź, ale na ten moment...

Przewodniczący poseł Paweł Pudłowski (N):

Rozumiemy i wobec tego zorganizujemy takie spotkanie za około 90–100 dni.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania właśnie przedstawionych planów finansowych? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała rządowy projekt ustawy budżetowej w zakresie COI i CEPiK.

Proponuję, by opinię Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przedstawił pan przewodniczący Paweł Arndt. Czy pan przewodniczący się zgadza? Pan przewodniczący wyraził zgodę. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam, że pan przewodniczący Paweł Arndt zostanie upoważniony do przedstawienia opinii naszej Komisji na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Proponuję, by Komisja upoważniła prezydium Komisji do ostatecznego zredagowania opinii. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji. Protokół posiedzenia z załączonym zapisem jego przebiegu jest do wglądu w sekretariacie Komisji. Bardzo państwu dziękuję.